

Gmina przymierza się do nowych stawek opłat za wywóz śmieci i wyboru metody ich naliczania. Burmistrz Mariusz Olejniczak chce to dziś przedyskutować m.in. z radnymi, zarządcami nieruchomości, przedsiębiorcami, a także prezesami PUK i ZUWŚ.

Po południu w SMOKu odbędzie się spotkanie w tej sprawie.

- Gdy od stycznia 2021 roku rząd wprowadził obowiązek segregacji odpadów, w Słubicach, podobnie jak we wszystkich gminach w Polsce, trzeba było znacznie podnieść opłaty za wywóz śmieci. Wynikało to ze wzrostu utrzymania systemu - przede wszystkim kosztów odbioru i zagospodarowania odpadów - mówi burmistrz Mariusz Olejniczak. - W Słubicach przyjęliśmy stawkę - 49 zł od gospodarstwa domowego. Stanowiło to niespełna 50 proc. maksymalnej stawki, określonej przepisami prawa ponieważ gmina podeszła do podwyżek z wielką ostrożnością. Niestety, podobnie jak w całej Polsce, także i u nas okazało się, że z powodu większego niż się spodziewano wzrostu kosztów systemu, opłaty są obecnie mocno niedoszacowane. Dlatego stajemy przed koniecznością zmiany wysokości opłat. Zastanawiamy się też nad metodą naliczania opłat - dodaje burmistrz.

Obecnie łączne dochody z opłat za odpady wynoszą - 5 780 676 zł, a prognozowane koszty systemu w 2021 roku to 8 693 543 zł.

Dlaczego koszty systemu tak bardzo wzrosły?

- Ponad dwukrotnie wzrosła liczba kursów, jakie musi wykonać firma zawożąca odpady na wysypisko, a paliwa ciągle drożeją. W ciągu 5 lat cena skoczyła o 40 proc. Tak samo jest z energią elektryczną. Podrożała o 67 proc. Ponadto drastycznie wzrosła tzw. opłata środowiskowa, którą musi ponieść nasze Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych za umieszczenie odpadów na składowisku. W 2017 roku za tonę płacono 24,15 zł, a dziś - 301,84 zł! Trzeba jasno powiedzieć - gmina nie zarabia na surowcach i recyklingu. Na rynku gospodarki odpadami jest coraz więcej surowców, których nikt nie kupuje lub kupuje po bardzo niskich cenach. Dla przykładu ceny papieru czy plastiku spadły poniżej zera. Kiedyś surowce wtórne można było sprzedać, dziś gmina musi zapłacić za ich odbiór. Sprzedaż tylko niektórych frakcji surowców jest możliwa i to tylko po dokładnym ich oczyszczeniu w miejscu sortowania - wyjaśnia burmistrz.

Jaki mamy wybór?

Zgodnie z przepisami gminy mogą korzystać z 4 wariantów naliczania opłat:

- od gospodarstwa domowego
- od powierzchni lokalu mieszkalnego
- od ilości zużytej wody w danej nieruchomości

Czekają nas zmiany w opłatach za odpady

- od liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość.